

MARTA OSTROWSKA

Uniwersytet Wrocławski

ELEMENTY PSYCHOLOGII SĄDOWEJ W POSTĘPOWANIU
KARNYM NA TLE REGULACJI DOTYCZĄCYCH
PRZESŁUCHANIA ŚWIADKÓW

Organy postępowania kształtują swoje przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Statuowana w ten sposób przepisem art. 7 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) zasada swobodnej oceny dowodów determinuje organy procesowe do dokonywania tej oceny w oparciu m.in. o wskazania wiedzy. „Uwzględnienie tych wskazań ma odniesienie nie tylko do pewnego poziomu wiedzy ogólnej, którą organ procesowy dysponuje i wykorzystuje w procesie weryfikacji przeprowadzonych dowodów, ale również do wiedzy specjalnej, której organ procesowy nie posiada, a którą dostarcza mu opinia biegłego lub biegłych”¹. Konsekwencją tej zasady jest art. 193 § 1 k.p.k., stanowiący podstawę prawną zasięgnięcia przez organ procesowy opinii biegłego lub biegłych, jeżeli stwierdzenie okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych. Poza tym ogólnym unormowaniem ustawodawca wskazuje na czynności procesowe, do których przeprowadzenia może okazać się konieczny udział biegłych. Taki szczególny przepis zawarty jest w art. 192 § 2 k.p.k., będącym odpowiednikiem art. 174 § 3 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 14 maja 1969 r., Nr 13, poz. 95 ze zm.). Zgodnie z jego treścią, jeżeli istnieją wątpliwości co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego spostrzeżeń, sąd lub prokurator może zarządzić przesłuchanie świadka z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa, a świadek nie może się temu sprzeciwić. „Mimo fakultatywnego brzmienia tego przepisu – przesłuchanie świadka z udziałem odpowiedniego biegłego lekarza

¹ Wyrok sądu apelacyjnego w Lublinie z 24 czerwca 2003 r., II AKa 96/03, OSA 2005, z. 7, poz. 43.

lub biegłego psychologa – przekształca się w obowiązek takiego postępowania, jeżeli jest to uzasadnione okolicznościami sprawy, wskazującymi na istnienie wątpliwości, mogących świadczyć o możliwości występowania u świadka zaburzeń w tych sferach, o których traktuje ten przepis”². Oznacza to, że organ procesowy, na podstawie zewnętrznych przejawów zachowania świadka, powinien dokonać wstępnej oceny, czy jest on zdolny do postrzegania lub odtwarzania spostrzeżeń. Jeżeli takie wątpliwości pojawiają się, wiarygodność świadka będzie zdeterminowana opinią biegłego psychologa (psychiatry). Sąd apelacyjny w Krakowie w orzeczeniu z 27 maja 1999 r. zwrócił uwagę, że przesłuchanie świadka z udziałem biegłego psychologa bądź lekarza jest tylko wtedy uzasadnione, gdy są wątpliwości co do stanu psychicznego świadka, jego zdolności postrzegania lub odtwarzania spostrzeżeń, wynikających z konkretnych zachowań i faktów. Wątpliwości te nie są pochodną cech grupowych, ale okolicznością indywidualną. Nie ma powodów, by stosować ten sposób utrwalania dowodu z zeznań w każdym przypadku świadka niepełnoletniego, stosownie do wieku rozwiniętego, niewykazującego żadnych wątpliwości co do owych ocen”³. W podobnym tonie wypowiedział się ten sąd apelacyjny w wyroku z 15 listopada 2002 r., stwierdzając, że samo uzależnienie od narkotyków nie uzasadnia obaw o treść jego zeznań i nie powoduje automatycznie stosowania art. 192 § 2 k.p.k. Konieczność taka zachodzi, gdy z zewnętrznych przejawów zachowania świadka można wnosić, że znajduje się on na głodzie narkotykowym, bo wtedy można dopuścić, że jego zdolność dowodowa jest ograniczona⁴. Uzupełnienie wymienionych wcześniej tez stanowi orzecznictwo na kanwie wzmiankowanego odpowiednika, tj. art. 174 § 3 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks postępowania karnego. „Bezasadne jest oczekiwanie, że w każdym przypadku zeznań osoby niepełnoletniej zasięgać się będzie opinii biegłego psychologa. Świadek 16–17-letni, dobrze rozwinięty psychicznie i fizycznie, zeznający zbornie, może być przez sąd wysłuchany bez dodatkowej pomocy”⁵. „Przepis art. 174 § 3 k.p.k. daje podstawę do przesłuchania świadka z udziałem biegłego psychologa, gdy zachodzą przewidziane w nim przesłanki, a to wątpliwość co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego spostrzeżeń. Nie wynika z tego przepisu, by każdy małoletni świadek musiał być przesłuchany w obecności biegłego psychologa, ani też konieczność przesłuchania w takim trybie wszystkich świadków, a nie tylko niektórych”⁶. Skądinąd „wątpliwości co

² *Ibidem*.

³ Wyrok sądu apelacyjnego w Krakowie z 27 maja 1999 r., II AKa 80/99, Prok. i Pr. 1999, nr 11–12, poz. 24.

⁴ Wyrok sądu apelacyjnego w Krakowie z 15 listopada 2002 r., II AKa 282/02, KZS 2002, z. 12, poz. 41.

⁵ Wyrok sądu apelacyjnego w Krakowie z 28 stycznia 1998 r., II AKa 254/97, KZS 1998, z. 3, poz. 46.

⁶ Wyrok SN z 17 czerwca 1998 r., IV KKN 650/97, Prok. i Pr. 1998, nr 11–12, poz. 15.

do stanu psychicznego świadka, zatem i zdolności spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń m.in. z powodu jego podeszłego wieku i zmian starczych uzasadniają przesłuchanie świadka z udziałem biegłego psychologa i zasięgnięcie jego opinii co do wspomnianych cech psychiki świadka”⁷. „Dla zastosowania art. 174 § 3 k.p.k. niezbędne jest ustalenie, że istnieją wątpliwości co do stanu psychicznego świadka, jego rozwoju umysłowego, względnie zdolności postrzegania lub odtwarzania postrzeżeń, przy czym owe wątpliwości muszą być rzeczywiste i wynikać z konkretnych faktów odnoszących się do wspomnianych przesłanek stosowania omawianego przepisu”⁸. W orzeczeniu z lat osiemdziesiątych Sąd Najwyższy wskazał, że „wobec złożenia przez świadka na rozprawie oświadczenia, że w związku z przebytą chorobą opon mózgowych cierpi on na zaniki pamięci i nie jest w stanie zrelacjonować zdarzenia, którego był obserwatorem, za celowe należało uznać ewentualne poddanie tego świadka (za jego zgodą) badaniom specjalistycznym (art. 174 § 1 k.p.k.), a przede wszystkim przesłuchania go z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa (art. 174 § 3 k.p.k.) w celu zbadania jego indywidualnych cech w zakresie jego rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania zaobserwowanych faktów i zdarzeń, co byłoby niewątpliwie pomocne przy ocenie zeznań tego świadka”⁹. Wzmiankowane orzecznictwo wskazuje na potrzebę poprzedzenia przez organ procesowy oceny zeznań świadka uzyskaniem wskazań od biegłego psychologa (psychiatry) co do osobowości przesłuchiwanego w każdym przypadku powstania wątpliwości, o jakich mowa w art. 192 § 2 k.p.k. Przyjęcie zaistnienia owych wątpliwości zawiera już w sobie element ocenny, kształtujący sposób weryfikowania tego osobowego źródła dowodowego z pozostałym materiałem dowodowym. „Stwierdzenie u świadka określonych ułomności psychicznych czy uzależnień nie prowadzi automatycznie do zdyskredytowania wartości dowodowej zeznań tego świadka, ani też nie nakłada na sąd bezwzględne obowiązku przesłuchiwania świadka w obecności psychologa. Dowód z zeznań takiego świadka podlega takim samym regułom oceny, jak każdy dowód w sprawie, a wartości nabiera bądź ją traci w zależności od tego, w jakiej logicznej relacji pozostaje w stosunku do innych dowodów”¹⁰. Ustawodawca, wprowadzając możliwość konfrontowania zeznań świadka z opinią biegłego psychologa (psychiatry), wyraźnie określa kompetencje organów procesowych i biegłych. W pierwszym przypadku granice swobodnej oceny dowodów determinowane są niekiedy koniecznością zasięgnięcia od biegłych wiadomości specjalnych. Z kolei „przedmiotem ocen biegłych z psychologii jest poziom rozwoju umysłowego

⁷ Wyrok sądu apelacyjnego w Krakowie z 23 stycznia 1992 r., II AKr 155/91, KZS 1992, z. 3–9, poz. 88.

⁸ Wyrok SN z 26 listopada 1985 r., IV KR 186/85, „Lex”, nr 22027.

⁹ Wyrok SN z 16 czerwca 1981 r., V KRN 103/81, OSNPG 1982, nr 2, poz. 24.

¹⁰ Wyrok sądu apelacyjnego w Katowicach z 17 czerwca 2004 r., II AKa 114/04, „Lex”, nr 156197.

i emocjonalnego człowieka oraz próby wyjaśnienia pobudek, które kierują jego zachowaniami, nie zaś ocena, czy świadek zeznający w danej sprawie zeznał prawdę; kwestia wiarygodności może być przedmiotem ocen biegłego, tylko w kontekście zaobserwowania u badanego jakiegoś defektu psychicznego (przykładowo, braku zdolności do zapamiętywania przebiegu zdarzenia, czy nierozumienia jego znaczenia i wypełniania powstałych w ten sposób luk konfabulacją)¹¹. „Zatem biegły psycholog nie jest uprawniony do formułowania kardynalnych ocen co do wartości dowodowej zeznań świadka, skoro wyprowadzone przez niego w opinii wnioski nie mogą odnosić się – poza przypadkami patologicznymi – do wypowiadania ocen odnoszących się do możliwości kłamliwości tych zeznań, bowiem wnioski w tym przedmiocie mogą być uzależnione od wyników interpretacji innych dowodów ujawnionych w sprawie”¹². „Należy przy tym podkreślić, że przedmiotem czynności i stanowiska zajętego przez biegłego biorącego udział w przesłuchaniu świadka na podstawie art. 192 § 2 k.p.k. nie może być ocena wiarygodności zeznań, lecz potwierdzenie lub wykluczenie występowania takich cech stanu psychicznego świadka w chwili czynu, które mogą wpływać na treść zeznań”¹³. „Przedmiotem stanowiska biegłego, który występuje przy przesłuchaniu świadka zgodnie z wymienionym wyżej przepisem, mogą być tylko cechy stanu psychicznego przesłuchiwanego, mogące mieć wpływ na treść jego relacji, innymi słowy, ocena prawdziwości zeznań świadka należy do sądu, zadaniem zaś biegłego jest jedynie wyrażenie opinii w kwestiach, które sądowi taką ocenę winny umożliwiać czy ułatwiać”¹⁴. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 20 września 1974 r., tj. że „ocena określonego dowodu należy wyłącznie do sądu orzekającego, a zadaniem biegłego psychologa, powołanego na podstawie art. 174 § 3 k.p.k., jest jedynie przedstawienie po przeprowadzeniu stosownych badań opinii co do osobowości świadka, a w szczególności co do jego rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania postrzeżeń”¹⁵. Nad właściwym zakresem opinii biegłego powinien czuwać organ procesowy, którego rola nie może sprowadzać się do cytowania wniosków końcowych tej opinii w kontekście oceny wiarygodności zeznań świadka. Oznacza to, że specjalistyczna wiedza z zakresu psychologii, dostarczona przez biegłego sądowego, będzie stanowiła, w przypadku zaistnienia przesłanek z art. 192 § 2 k.p.k., podstawę oceny zeznań świadka w powiązaniu z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie. Jak istotne znaczenie ma właściwe zastoso-

¹¹ Postanowienie SN z 5 maja 2006 r., V KK 387/05, „Lex” nr 186970.

¹² Wyrok sądu apelacyjnego w Katowicach z 12 maja 2005 r., II AKa 303/04, KZS 2005, z. 12, poz. 59.

¹³ Wyrok sądu apelacyjnego w Lublinie z 22 grudnia 2005 r., II AKa 281/05, Prok. i Pr. 2006, nr 6, poz. 32.

¹⁴ Postanowienie SN z 16 kwietnia 2004 r., IV KK 448/03, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 722.

¹⁵ Wyrok SN z 20 września 1974 r., III KR 103/74, OSNKW 1974, nr 12, poz. 231.

wanie przepisu art. 192 § 2 k.p.k., wskazał sąd apelacyjny w Krakowie w wyroku z 29 kwietnia 2004 r., w którym zawarł tezę, że „obraz art. 192 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. może mieć wpływ na treść wyroku i kilkakrotne przesłuchiwanie świadka na rozprawie głównej bez udziału biegłego lekarza psychiatry bądź biegłego psychologa przy równoczesnej pełnej akceptacji sądu dla wątpliwości co do stanu psychicznego świadka w czasie przesłuchania, potwierdzonych wcześniejszą opinią wydaną na użytek jego sprawy karnej, gdy zeznania tego świadka mają istotne znaczenie dla wyrokowania”¹⁶.

Na tle poprzedniego uregulowania zawartego w art. 174 § 3 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks postępowania karnego m.in. M. Czekaj postulował już, że „gdy chodzi o kategorię świadków nieletnich, nader istotne względy przemawiają za tym, aby czynności te przeprowadzano jednak z udziałem biegłego psychologa. Zalecenie to powinno obowiązywać także w praktyce prokuratorskiej”¹⁷. „Przesłuchanie dziecka było i jest zaliczane przez wielu kryminalistów do szczególnych form przesłuchania. Wynika to ze specyfiki przedmiotu, jakim jest dziecko. Tryb i taktyka przesłuchania dziecka powinny być dostosowane indywidualnie do etapu rozwoju psychicznego i fizycznego oraz charakteru zdarzenia, którego stało się świadkiem”¹⁸. Ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie – ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. (Dz.U. z 2003 r., Nr 17, poz. 155) zmieniającą m.in. ustawę Kodeks postępowania karnego z dniem 1 lipca 2003 r. – obok ogólnej kategorii świadków, o jakich mowa w art. 171 k.p.k., tzw. świadków poniżej piętnastego roku życia pokrzywdzonych przestępstwami przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. W ten sposób dał wyraz konieczności powzięcia specyficznych metod i środków związanych z trybem przesłuchania takich osób. Zgodnie z art. 1 pkt 62 ustawy z 10 stycznia 2003 r. dodano art. 185a k.p.k. w brzmieniu:

§ 1. W sprawach o przestępstwa określone w rozdziale XXV Kodeksu karnego pokrzywdzonego, który w chwili czynu nie ukończył 15 lat, powinno się przesłuchiwać w charakterze świadka tylko raz, chyba że wyjdą na jaw istotne okoliczności, których wyjaśnienie wymaga ponownego przesłuchania, lub zażąda tego oskarżony, który nie miał obrońcy w czasie pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego.

§ 2. Przesłuchanie przeprowadza sąd na posiedzeniu z udziałem biegłego psychologa. Prokurator, obrońca oraz pełnomocnik pokrzywdzonego mają prawo wziąć udział w przesłuchaniu. Osoba wymieniona w art. 51 § 2 ma prawo również być obecna przy przesłuchaniu, jeżeli nie ogranicza to swobody wypowiedzi przesłuchiwanego.

§ 3. Protokół przesłuchania odczytuje się na rozprawie głównej; jeżeli został sporządzony zapis dźwiękowy przesłuchania, należy go odtworzyć”.

¹⁶ Wyrok sądu apelacyjnego w Krakowie z 29 kwietnia 2004 r., II AKa 91/04, KZS 2004, z. 6, poz. 30.

¹⁷ M. Czekaj, *Procesowe aspekty przesłuchania w charakterze świadka osoby nieletniej*, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 5, poz. 32.

¹⁸ V. Kwiatkowska-Darul, *Przesłuchanie dziecka w polskiej procedurze karnej – rozważania na podstawie art. 185a i 185b k.p.k.*, www.dzieckoswiadek.pl.

Uregulowanie to jest zbieżne z opracowanymi przez Organizację Narodów Zjednoczonych, Radę Gospodarczą i Społeczną „Wytycznymi dotyczącymi wymiaru sprawiedliwości w sprawach, w których ofiarami lub świadkami przestępstw są dzieci”. Zgodnie z tymi wytycznymi wiek dziecka nie powinien stanowić przeszkody w jego prawie do pełnego uczestnictwa w postępowaniu. Każde dziecko należy traktować jako pełnoprawnego świadka podlegającego przesłuchaniu, a jego zeznania nie powinny być z założenia traktowane jako nieważne lub niewiarygodne wyłącznie z powodu wieku dziecka, jeżeli jego wiek i stopień dojrzałości pozwalają na złożenie – z pomocą lub bez – zrozumiałych i wiarygodnych zeznań. Wszystkie czynności opisane w wytycznych powinny być przeprowadzane w sposób delikatny wobec dzieci, w stosownym otoczeniu, odpowiadającym szczególnym potrzebom dziecka, zgodnie z jego możliwościami, wiekiem, stopniem intelektualnej dojrzałości i zdolności. Czynności te należy ponadto prowadzić w języku, który dziecko rozumie i którym się posługuje. Specjaliści powinni również wdrażać środki:

(a) w celu ograniczenia liczby przesłuchań należy wdrożyć specjalne procedury zbierania dowodów od dzieci, które są ofiarami lub świadkami przestępstw, np. z użyciem technik rejestrujących obraz i dźwięk, aby ograniczyć liczbę składanych oświadczeń, przesłuchań, rozpraw oraz kontakt z postępowaniem karnym, który nie jest konieczny;

(b) w celu zapewnienia – jeśli jest to zgodne z systemem prawnym i nie narusza prawa do obrony – dzieciom, które są ofiarami lub świadkami przestępstw, aby nie były przesłuchiwane przez domniemanego sprawcę w „krzyżowym ogniu pytań”: gdy jest to konieczne, dzieci, które są ofiarami lub świadkami przestępstw, powinny być przesłuchiwane przed sądem poza zasięgiem wzroku domniemanego sprawcy, dzieciom powinny być również udostępnione oddzielne poczekalnie i pokoje przesłuchań;

(c) w celu zapewnienia dzieciom, które są ofiarami lub świadkami przestępstw, aby były przesłuchiwane w szczególnie sposób, umożliwiający nadzór przez sędziów, ułatwiający składanie zeznań i zmniejszający ewentualne oniesmielenie, np. przez wyznaczenie biegłych psychologów¹⁹.

Organizacja Narodów Zjednoczonych opracowała wytyczne uznając, że udoskonalone postępowanie wobec dzieci, które stały się ofiarami lub świadkami przestępstw, może spowodować, że dzieci i ich rodziny będą bardziej skłonne do ujawnienia przypadków pokrzywdzenia wskutek przestępstwa oraz do popierania procesu. Okazuje się więc, że aspekt psychologiczny w podejściu do przesłuchania dzieci-świadków pokrzywdzonych przestępstwami określonymi w rozdziale

¹⁹ Rezolucja nr 2005/20 przyjęta podczas 36. sesji plenarnej Rady Gospodarczej i Społecznej Organizacji Narodów Zjednoczonych 22 czerwca 2005 r., Wytyczne dotyczące postępowania w sprawach karnych z udziałem dzieci, www.dzieckoswiadek.pl.

XXV k.k. determinuje styl i sposób ich przesłuchiwanie. Stąd obligatoryjna obecność biegłego psychologa na posiedzeniu. Istotną rolę odgrywa również przeprowadzający przesłuchanie organ procesowy, który czuwa nad prawidłowym jego przebiegiem. „Przesłuchujący powinien sobie zdawać sprawę z tego, że jakość przesłuchania jest najistotniejszym czynnikiem warunkującym wartość zeznań. Tak jak przesłuchujący nie ma i nie może mieć wpływu na procesy spostrzegania i pamięci, tak decydujący może mieć wpływ na przesłuchanie”²⁰. „Dzieci w odmienny sposób rozumują i komunikują się z otoczeniem. Dzieci nie odwzorowują dorosłego postrzegania rzeczywistości, spontanicznie tworzą wytłumaczenia tego, co obserwują wokół siebie. Czasem zasady te nie pokrywają się z dorosłym rozumieniem określonej sytuacji”²¹. Istotne jest także to, że wśród dzieci występują różnice we wrażeniach i spostrzeżeniach, wyobraźni i pamięci, w mowie, myśleniu, emocjach. Z tego punktu widzenia można wyróżnić następujące fazy rozwoju dziecka: średnie dzieciństwo (3–6 lat), późne dzieciństwo (7–12 lat), dorastanie (12–18 lat)²². Organ procesowy powinien nadto wiedzieć, że dzieci różnią się między sobą tempem rozwijania określonych umiejętności. Dlatego każde z nich powinno być poddawane indywidualnej ocenie. Znajomość przedziałów wiekowych, w których „przeciętne” dziecko rozwija określone umiejętności, może okazać się niewystarczające, aby trafnie ocenić poziom rozwoju dziecka, które jest w danej chwili przesłuchiwane. Poza tym poszczególne umiejętności rozwijają się z różną intensywnością i niezależnie od siebie. Dlatego tak ważne jest unikanie jakichkolwiek generalizacji na temat poziomu rozwojowego dzieci. Przesłuchujący powinien pamiętać, że dziecięce rozumienie liczb, czasu i przestrzeni rozwija się stopniowo. Dzieci zaczynają określać czas nie wcześniej niż w wieku siedmiu lat, dlatego też zegar i kalendarz są pojęciami niezrozumiałymi dla przedszkolaka. Ma on bardzo duże trudności w określeniu ram czasowych, w których jakieś zdarzenie miało miejsce²³.

Te wstępne uwagi dotyczące charakterystyki dziecka wskazują jak wiele czynników organ procesowy musi mieć na względzie, chcąc umiejętnie i rzetelnie przeprowadzić przesłuchanie. Choć ustawodawca wprowadził nowe rozwiązanie w art. 185a k.p.k., to zakres uprawnień i obowiązków świadka-dziecka pokrzywdzonego przestępstwami o jakich mowa we wzmiankowanym artykule, jest w zasadniczej mierze taki sam, jak w przypadku pozostałych świadków. Rozpoczynając przesłuchanie takiego dziecka, należy więc pouczyć go m.in. o tym, że:

²⁰ B. Hołyst, *Psychologia kryminalistyczna*, Warszawa 2006, s. 967.

²¹ K. MacFarlane, J. Ross Feldmeth we współpracy z K. Saywitz, L. Damon Sandy Krebs, M. Duga, *Przesłuchanie i diagnoza małego dziecka*, Warszawa 2002, k. 12.

²² V. Kwiatkowska-Darul, *Przesłuchanie małoletniego świadka w polskim procesie karnym*, Toruń 2007.

²³ K. MacFarlane i J. Ross Feldmeth we współpracy z K. Saywitz, L. Damon Sandy Krebs, M. Duga, *Przesłuchanie i diagnoza...*, k.12–15.

1. Osoba najbliższa dla oskarżonego może odmówić zeznań (art. 182 § 1 k.p.k.).
2. Świadek może uchylić się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić jego lub osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo (art. 183 § 1 k.p.k.).
3. Można zwolnić od złożenia zeznania lub odpowiedzi na pytania osobę pozostającą z oskarżonym w szczególnie bliskim stosunku osobistym, jeżeli osoba taka wnosi o zwolnienie (art. 185 k.p.k.).

Przed organem rozpoczynającym przesłuchanie, powstaje więc konieczność odpowiedniego, zrozumiałego dla dziecka wytłumaczenia, co te zwroty znaczą i na czym polegają jego uprawnienia. Niejednokrotnie bowiem w przypadku przestępstw o podłożu seksualnym dzieci-ofiary są krzywdzone przez osoby najbliższe czy też z najbliższego otoczenia. Jak każde przesłuchanie, tak i to powinno rozpocząć się od pytania świadka o imię, nazwisko, wiek, zajęcie, miejsce zamieszkania, stosunek do stron. Już na tym etapie można dokonywać oceny stopnia rozwoju dziecka poprzez zwrócenie uwagi na zasób jego wiedzy w tym zakresie i język, jakim się posługuje. Wskazane byłoby pouczenie dziecka o tym, gdzie się znajduje, dlaczego i jaka jest jego rola ze wskazaniem, że chodzi o poznanie prawdy. Wytłumaczenie dziecku, że nie każde pytanie musi być dla niego zrozumiałe i powinno to sygnalizować poprzez odpowiedź „nie rozumiem”, co znacznie ułatwi proces komunikacji. Dziecko nie będzie narażone na dodatkowy stres, a organ procesowy uzyska większą szansę na właściwą ocenę jego zeznań. Trzeba bowiem zrozumieć, że dziecko może w ogóle nie zdawać sobie sprawy z celu i sensu stosowania wobec niego mechanizmu przesłuchania, którego ma być istotnym elementem. Takie wstępne instruowanie nie może jednak pomijać zasad procesu określonych m.in. w art. 171 § 4 k.p.k., zgodnie z którym nie wolno zadawać pytań sugerujących osobie przesłuchiwanej treść odpowiedzi. Dziecko nie powinno więc być ukierunkowywane przez organ procesowy co do meritum składanych zeznań. Ten etap przesłuchania, określony „fazą czynności wstępnych”²⁴, w przypadku dziecka będzie wymagał od prowadzącego posiedzenie stworzenia przyjaznej atmosfery, oswojenia z nową sytuacją, zapewnienia poczucia bezpieczeństwa. Chociaż w art. 185a k.p.k. mowa jest o posiedzeniu, bez dodatkowych wskazań w tym zakresie, niewątpliwie charakteryzować się ono powinno dość znacznym odformalizowaniem. Świadczą o tym przede wszystkim wykorzystywane obecnie przez organy procesowe tzw. błękitne pokoje, a więc miejsca, w których przeprowadza się przesłuchania. Są one wyposażone zazwyczaj w zabawki i pomalowane jasnymi kolorami. Uwrażliwienie na psychikę dziecka pociąga za sobą także zasadność zrezygnowania przez sędziego, prokuratora i obrońcę ze stroju urzędowego i z zachowania schematu zajmowanych przez strony miejsc, obowiązującego na posiedzeniach przeprowadzanych co do zasady. Organ procesowy powinien też

²⁴ V. Kwiatkowska-Darul, *Przesłuchanie małoletniego...*

ocenić, czy udział przedstawiciela ustawowego lub osoby, pod której pieczęą pokrzywdzony pozostaje, nie ogranicza swobody wypowiedzi przesłuchiwanego (art. 185 a § 2 k.p.k.). W praktyce może okazać się to trudne do uchwycenia. Zważyć bowiem należy, że takie przesłuchanie powinno być przeprowadzone tylko raz, a może się zdarzyć, że prokurator złoży taki wniosek już na etapie czynności w niezbędnym zakresie, gdy materiał dowodowy jest szczątkowy. Stosunek przedstawicieli ustawowych lub opiekunów do sprawy może więc nie być czytelny. Wydaje się, że trzeba zwracać szczególną uwagę na to, kto złożył zawiadomienie o przestępstwie i na to, czy z akt nie wynika, że dziecko próbowało poinformować rodziców o tym, co się stało, i jaki to miało skutek. Zdarza się bowiem, że z różnych względów rodzice bagatelizują sygnały ze strony dziecka, a niekiedy brak informacji od dziecka traktują jako swoistą porażkę w procesie wychowawczym i mają przez to negatywny stosunek do procesu, zasadności stawianego oskarżeniem zarzutu, negując fakty podane przez ich podopiecznych. Zadanie pytania dziecku, czy będzie zeznawało w obecności rodzica czy też nie, może nie dać zadowalających wyników w aspekcie przesłanki „ograniczania swobody wypowiedzi przesłuchiwanego”. W przypadku tak trudnych dla dziecka sytuacji, jaką niewątpliwie jest przesłuchanie, obecność osoby bliskiej zapewne sprzyja atmosferze bezpieczeństwa, która w jego odczuciu może okazać się ważniejsza niż gwarantowana swobodna atmosfera wypowiedzi. Pomocna może okazać się więc wstępna rozmowa z przedstawicielem pokrzywdzonego dziecka, jeszcze przed rozpoczęciem przesłuchania. Wyeliminowanie z tej czynności procesowej osób, o których mowa w art. 51 § 2 k.p.k., nie może być zatem decyzją pochoptną i pomijać okoliczności, że osoby te w procesie wykonują prawa małoletniego pokrzywdzonego. Podkreślił to także ustawodawca w art. 171 § 3 k.p.k., wskazując, że jeżeli osoba przesłuchiwana nie ukończyła 15 lat, czynności z jej udziałem powinny być, w miarę możliwości, przeprowadzone w obecności przedstawiciela ustawowego lub faktycznego opiekuna, chyba że dobro postępowania stoi temu na przeszkodzie.

W kolejnych etapach przesłuchania pokrzywdzonych, o których mowa w art. 185a k.p.k., uwarunkowania psychologiczne nadal determinują ich przebieg. Osobie przesłuchiwanej należy umożliwić swobodne wypowiedzenie się w granicach określonych celem danej czynności, a następnie można zadawać pytania zmierzające do uzupełnienia, wyjaśnienia lub kontroli wypowiedzi (art. 171 §1 k.p.k.). „Z powyżej przytoczonego uregulowania wynika, że ustawodawca przyjął tzw. mieszaną metodę przesłuchania – swobodną relację oraz pytania ukierunkowane”²⁵. „Przyjmując mieszaną metodę przesłuchania, można ją podzielić na cztery fazy: wstępną, wypowiedzi spontanicznej, zadawania pytań oraz czynności końcowych. Jednak w przypadku przesłuchania zwłaszcza małych dzieci – w wieku

²⁵ B. Hołyst, *op. cit.*, s. 973.

przedszkolnym mogą to być dwa stadia: wstępne i zadawania pytań, od dzieci w wieku przedszkolnym trudno bowiem uzyskiwać wypowiedź spontaniczną”²⁶. Istotne jest to, że organ procesowy powinien dostosować język i styl przesłuchania do stopnia rozwoju dziecka. „Kiedy zachodzi podejrzenie, że dziecko stało się ofiarą wykorzystywania seksualnego, obrażenia cielesne są nietypowe, a najważniejszym dowodem krzywdzenia jest na ogół relacja dziecka. Małe dzieci (do 6. roku życia) nie radzą sobie tak dobrze jak dzieci starsze i dorośli z odpowiadaniem na pytania otwarte, wymagające swobodnego przypomnienia sobie informacji. Dzięki zastosowaniu odpowiednich bodźców sygnałowych można w znacznym stopniu poprawić jakość zeznań dzieci. Ów charakterystyczny dla małych dzieci deficyt umiejętności swobodnego odtwarzania przebiegu zdarzeń (w porównaniu z dziećmi starszymi) bywa źródłem dylematu doświadczanego przez dorosłych, którzy przesłuchują małe dzieci. W wypadku tej grupy świadków konieczne okazuje się zadawanie pytań zamkniętych, aktywizujących pamięć wspomaganą. Jednak pytania zamknięte mogą zostać uznane za sugerujące, co z kolei nasuwa wątpliwości związane z podatnością na sugestie. Małe dzieci, a zwłaszcza dzieci w wieku przedszkolnym są na ogół bardziej podatne na sugestie niż starsze. Zatem dzieci, które w największym stopniu wymagają zadawania pytań zamkniętych aktywizujących proces odtwarzania wspomaganego, należą zarazem do grupy najbardziej podatnych na sugestie”²⁷. Wskazane jest więc:

- wybieranie krótkich jedno- lub dwusylabowych wyrazów oraz krótkich zdań i używanie jak najprostszych słów;
- unikanie skomplikowanych konstrukcji gramatycznych;
- używanie strony czynnej, a nie biernej;
- unikanie podwójnych zaprzeczeń;
- unikanie konstrukcji warunkowych;
- ograniczanie do minimum pytań zawierających porównania „tu-tam”, „dzisiaj-jutro”, gdyż takie określenia mogą odnosić się do różnych rzeczy w różnych okresach;
- unikanie pytań: „On to zrobił, prawda?”, „Byłeś tam, prawda?”;
- bycie czujnym przy zadawaniu pytań, na które odpowiedź brzmi „tak” lub „nie”; ten rodzaj pytań może dostarczyć niedokładnych informacji, ponieważ nie ma pewności, czy dziecko naprawdę rozumie, o co je się pyta;
- unikanie pytań, które wymagają od dziecka analizy przemyśleń z przeszłości, która może okazać się zbyt skomplikowaną czynnością²⁸.

²⁶ V. Kwiatkowska-Darul, *Przesłuchanie małoletniego...*, s. 205.

²⁷ J.E.B. Myers, *Dziecko jako świadek*, [w:] *Przyjazne przesłuchanie dziecka*, M. Sajkowska (red.), Fundacja Dzieci Niczyje 2007, www.dzieckoswiadek.pl.

²⁸ K. MacFarlane, J. Ross Feldmeth we współpracy z K. Saywitz, L. Damon Sandy Krebs, M. Duga, *op. cit.*, k. 17.

„Do czynników, które mogą wpływać na dokładność informacji udzielanych przez dziecko w czasie wywiadu, należą:

- wiek dziecka,
- słowne odtworzenie wydarzenia,
- stopień szczegółowości informacji,
- liczba informacji o zdarzeniu znanych przez dziecko,
- to, czy i w jakim stopniu osoba przeprowadzająca wywiad znajduje się w pozycji autorytetu, oraz styl przeprowadzania przez nią wywiadu,
- struktura pytań,
- wpływy społeczno-ekonomiczne,
- czynniki osobowościowe”²⁹.

Dysponowanie przez organ procesowy taką wiedzą psychologiczną to gwarancja pożądanego przez ustawodawcę efektywnego przesłuchania. „Dylemat, wynikający z charakterystycznych dla małych dzieci trudności z odpowiadaniem na pytania otwarte, może zostać rozwiązany, jeżeli przesłuchanie będzie przeprowadzane przez świetnie przygotowaną, kompetentną osobę, która rozpoczyna proces od zadawania pytań otwartych, umiejętnie odkładając stawianie pytań zamkniętych do czasu, kiedy stanie się oczywiste, że nie sposób uzyskać od dziecka więcej informacji przy użyciu pytań otwartych”³⁰. „Jeżeli przesłuchujący ma trudności z uzyskaniem relacji spontanicznej, powinien poprosić dziecko o narysowanie tego, o czym trudno mu powiedzieć”³¹. Można też rozważać użycie rekwizytów w postaci np. lalek. W tym zakresie są też odmienne opinie³². Wynikające stąd rozbieżności świadczą o tym, że w przypadku świadków-dzieci ich przesłuchanie charakteryzuje się uwypukleniem indywidualistycznych cech w stopniu wyższym niż w przypadku pozostałych świadków. Nie należy bezwzględnie wykluczyć możliwości stosowania rekwizytów. Mogą się one bowiem okazać zbędne w przypadku dziecka, które na poziomie swojego rozwoju jest w stanie werbalnie przekazać informacje. W innych przypadkach natomiast takie rekwizyty mogą być podstawą do nawiązania słownego kontaktu i przełamać barierę lęku, strachu, zwłaszcza w przypadku pokrzywdzenia przestępstwem na tle seksualnym.

Taka charakterystyka dziecka-świadka wskazuje na konieczność posłużenia się szerszym instrumentarium psychologicznym podczas przesłuchania, niż w przypadku świadka-dorosłego³³. Ze wzmiankowanych wytycznych ONZ dowiadujemy się, że dzieci, które są ofiarami lub świadkami przestępstw, powinny być podczas postępowania karnego traktowane w sposób troskliwy i delikatny,

²⁹ M.J. Akerman, *Podstawy psychologii sądowej*, Gdańsk 2005, k. 219.

³⁰ J.E.B. Myers, *op. cit.*

³¹ V. Kwiatkowska-Darul, *Przesłuchanie małoletniego...*, s. 205.

³² M.J. Akerman, *op. cit.*, k. 224–226.

³³ Zakładamy, że świadek-dorosły to osoba bez zaburzeń, do której nie ma zastosowania art. 192 § 2 k.p.k.

z uwzględnieniem ich osobistej sytuacji i aktualnych potrzeb, wieku, płci, upośledzenia i stopnia dojrzałości oraz z pełnym poszanowaniem ich stanu fizycznego, umysłowego i moralnego. Każde dziecko powinno być traktowane z uwzględnieniem jego indywidualnych potrzeb, życzeń i uczuć. Ingerowanie w prywatne życie dziecka powinno ograniczać się do niezbędnego minimum, przy jednoczesnej rzetelności gromadzenia materiału dowodowego, w celu zapewnienia sprawiedliwego wyniku postępowania karnego. Pojęcie „specjaliści” odnosi się do osób, które w ramach pracy zawodowej mają kontakt z dziećmi, będącymi ofiarami lub świadkami przestępstw, lub które odpowiadają za zabezpieczenie potrzeb dzieci w systemie wymiaru sprawiedliwości, a do których mają zastosowanie niniejsze wytyczne. Pojęcie to dotyczy m.in. adwokatów i osób wspierających dzieci oraz ofiary; członków służb i pracowników agencji zajmujących się ochroną i zdrowiem dzieci; prokuratorów oraz obrońców oskarżonych; pracowników placówek dyplomatycznych i konsularnych; pracowników zajmujących się problemem przemocy w rodzinie; sędziów; urzędników sądowych; pracowników zajmujących się zdrowiem, w tym zdrowiem psychicznym, oraz pracowników socjalnych. Specjaliści powinni dołożyć wszelkich starań, aby umożliwić dzieciom, które są ofiarami lub świadkami przestępstw, wyrażenie opinii i obaw związanych z ich udziałem w postępowaniu karnym, w tym poprzez poświęcenie wnikliwej uwagi opiniom i obawom dziecka oraz, jeśli nie można uczynić im zadość, wytłumaczenie dziecku przyczyny. Aby uniknąć dalszych cierpień dziecka, przesłuchania, badania i inne czynności dochodzenia powinny być prowadzone przez przeszkolonych specjalistów, postępujących w sposób delikatny, z szacunkiem i dokładnością. Postępowanie karne oraz pomoc dzieciom, które są ofiarami lub świadkami przestępstw, i ich rodzinom powinny się cechować wyczuleniem na sprawy dzieci i uwzględniać ich wiek, życzenia, możliwość pojmowania, płeć, orientację seksualną, uwarunkowania etniczne, kulturowe, wyznaniowe, językowe i społeczne, kastę, sytuację społeczno-finansową, status imigranta lub uchodźcy, a także szczególne potrzeby dziecka, w tym stan zdrowia, jego możliwości i umiejętności. Specjaliści powinni być przeszkoleni w kwestiach wymienionych zróżnicowań. „Wyczulenie na sprawy dzieci” oznacza podejście, które uwzględnia prawo dziecka do ochrony oraz jego indywidualne potrzeby i opinie³⁴. Im większa więc będzie świadomość, wiedza i kompetencja uczestników przesłuchań dzieci-świadków, tym większa szansa na powodzenie i rzetelność w tym zakresie. Wytyczne potwierdzają istotną rolę czynników psychologicznych w trakcie przesłuchania dzieci-świadków, które pociągają za sobą konieczność gruntownego przygotowania zarówno psychologów, jak i organów procesowych. Niewątpliwie większość poczynionych tu uwag, a dotyczących charakterystyki dzieci, można odnieść nie tylko do pokrzywdzo-

³⁴ Rezolucja nr 2005/20 przyjęta podczas 36. sesji plenarnej Rady Gospodarczej i Społecznej Organizacji Narodów Zjednoczonych 22 czerwca 2005 r., Wytyczne dotyczące postępowania...

ných przestępstwami przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Ustawodawca dostrzegł dość ograniczony zakres stosowania art. 185a k.p.k., bo tylko do przestępstw określonych w rozdziale XXV k.k. Ustawą z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2005 r., Nr 141, poz. 1181) wprowadzone zostały zmiany do art. 185a k.p.k. poprzez poszerzenie zakresu jego zastosowania o kategorię przestępstw określonych w rozdziale XXVI k.k., tj. przeciwko rodzinie i opiece. Ustawodawca wprowadził nadto fakultatywność trybu przesłuchania z art. 185a k.p.k. do świadka, który w chwili przesłuchania nie ukończył 15 lat, w sprawach o przestępstwa popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej lub o przestępstwa określone w rozdziale XXV k.k., jeżeli zeznania tego świadka mogą mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 185b k.p.k.). Dobro dziecka przesłuchiwanego w trybie art. 185 a i b k.p.k. tak dalece modyfikuje czynność przesłuchania, że poza dość znacznym jej odformalizowaniem wpływa także na zakres stosowania pozostałych zasad procesowych. Wykluczony jest bowiem udział oskarżonego w takim przesłuchaniu, co stanowi wyjątek od ogólnej zasady, że oskarżony ma prawo być obecny przy wszystkich czynnościach postępowania dowodowego (art. 390 k.p.k.). Tak też dobro dziecka interpretowane jest w wytycznych ONZ, według których, podczas gdy prawa oskarżonych i skazanych powinny być chronione, każde dziecko ma prawo do tego, by jego dobro zostało uwzględnione w pierwszej kolejności, a obejmuje to prawo do ochrony i prawo do harmonijnego rozwoju³⁵. Zgodnie z art. 6 ust. 33d Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4.11.1950 r. (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284) oskarżony ma prawo do zadawania pytań świadkom oskarżenia. W przypadku stosowania procedury z art. 185a k.p.k. oskarżony ma możliwość realizowania praw do obrony jedynie poprzez obecność obrońcy. W ten sposób doznają ograniczenia gwarancje procesowe obrony. „Wydaje się, że można bronić zapatrywania, iż wyjątkowość sytuacji i potrzeba ochrony istotnego interesu pokrzywdzonego usprawiedliwia regulację, w świetle której oskarżony w ogóle może nie mieć okazji do zadawania pytań pokrzywdzonemu”³⁶. Wzmiankowane wytyczne wykraczają swym zasięgiem poza zakres stosowania art. 185a i b k.p.k. Oznacza to, że w praktyce należy większą wagę przywiązywać do stosowania art. 192 § 2 k.p.k. w odniesieniu do dzieci pokrzywdzonych przestępstwami niewymienionymi w art. 185a k.p.k. czy też dzieci-świadków, do których nie ma zastosowania art. 185b k.p.k. i w miarę możliwości stworzyć taką atmosferę i warunki przesłuchania, jak w przypadku uregulowania zawartego w art. 185a k.p.k. Z definicji zawartej bowiem w wytycznych „dzieci, które są ofiarami lub świadkami przestępstw”, oznacza dzieci i nieletnich poniżej 18. roku

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, P. Hofmański (red.), Warszawa 2004, k. 801.

życia, które są ofiarami lub świadkami przestępstw, bez względu na ich rolę w przestępstwie lub w procesie prowadzonym przeciwko domniemanemu sprawcy lub grupie sprawców³⁷. W przypadku okoliczności, o jakich mowa w art. 192 § 2 k.p.k., prawo oskarżonego do obrony nie doznaje aż takich ograniczeń, jak w przypadku uregulowania zawartego w art. 185a k.p.k. Należałoby jednak w każdym przypadku rozważyć możliwość zastosowania art. 390 § 2 k.p.k. W wyjątkowych wypadkach, gdy należy się obawiać, że obecność oskarżonego mogłaby oddziaływać krepująco na wyjaśnienia współoskarżonego albo na zeznania świadka lub biegłego, przewodniczący może zarządzić, aby na czas przesłuchania danej osoby oskarżony opuścił salę. Zezwalając oskarżonemu na powrót, przewodniczący niezwłocznie informuje go o przebiegu rozprawy w czasie jego nieobecności oraz umożliwia mu złożenie wyjaśnień co do przeprowadzonych w czasie jego nieobecności dowodów.

Nacisk na ograniczenie takich przesłuchań do jednego razu „wskazuje na konieczność prawidłowego przesłuchania, rozumianego »raz a porządnie«, z wykorzystaniem nie tylko wiedzy prawniczej, ale psychologicznej i kryminalistycznej»³⁸. Okazuje się więc, że w praktyce stosowanie procedury określonej w art. 185a k.p.k. niesie za sobą trudności związane nie tylko z właściwym podejściem przez organ procesowy do aspektów psychologicznych, ale także z koniecznością pogodzenia tych aspektów (właściwie wykorzystywanych przez organy procesowe) z wymogami proceduralnymi. Istotne jest też dostosowanie dynamiki przesłuchania do tempa zeznań składanych przez dziecko. Skądinąd „stwierdzono, że im wcześniejszy jest etap rozwoju umysłowego, tym szybciej świadek się męczy podczas przesłuchania i zwiększa się jego podatność na sugestie. W wielu przypadkach przesłuchiwanie dzieci w wieku 6 i 7 lat, po trwającym dłużej niż 20 minut przesłuchaniu były tak zmęczone, że nie mogły złożyć przydatnych zeznań”³⁹. Ten ogranicznik czasowy może znacznie utrudnić zastosowanie wszystkich wymogów proceduralnych wynikających z ogólnych i szczególnych uregulowań dotyczących przesłuchań dzieci-swiadków. Należy bowiem więcej czasu poświęcić na odebranie od takiego świadka informacji ogólnych, jak dane personalne, funkcjonowanie w najbliższym otoczeniu i środowisku lokalnym, po to, aby wprowadzić przyjazną atmosferę oraz poznać jego osobowość, język. Przy tym organ przesłuchujący powinien baczyć, aby każdy z uczestników posiedzenia miał możliwość zadania pytania dziecku. Wy tłumaczenie dziecku przysługujących mu praw i obowiązków, w dostosowanym do jego wieku języku, to kolejny wymóg proceduralny, który w przypadku takich świadków zabiera zazwyczaj więcej czasu niż w przypadku dorosłych-swiadków. A to za ledwie etap tzw. fazy czynności wstęp-

³⁷ Rezolucja nr 2005/20 przyjęta podczas 36. sesji plenarnej Rady Gospodarczej i Społecznej Organizacji Narodów Zjednoczonych 22 czerwca 2005 r., Wytyczne dotyczące postępowania...

³⁸ V. Kwiatkowska-Darul, *Przesłuchanie małoletniego...*, s. 188.

³⁹ B. Hołyst, *op. cit.*, s. 969.

nych. Jeszcze bardziej sytuacja komplikuje się, gdy dziecko jest osobą chorą psychicznie lub upośledzoną umysłowo. „Jeżeli dojdzie do naruszenia art. 185a k.p.k., polegającego na wielokrotnym przesłuchaniu pokrzywdzonego, czy przesłuchaniu go bez udziału psychologa, obrońcy lub prokuratora, podlega ocenie w instancji odwoławczej jako względna przyczyna odwoławcza”⁴⁰. To jest właśnie wyraz proceduralnych uwarunkowań, które muszą być osadzone w ramy przesłuchania świadków-dzieci, a determinowane w zasadniczej mierze przez aspekty psychologiczne. Odgrywają one tak ważną rolę, że sposób zakończenia przesłuchania jest tak samo istotny jak pozostałe jego fazy, zwłaszcza w kontekście przesłuchiwanego dziecka. Faza zamknięcia daje przesłuchującemu okazję do zaoferowania dziecku wsparcia, możliwość zadania dodatkowych pytań lub rozmowy o jego lekach. Dziecko powinno opuścić pokój przesłuchań wyciszone, nawet jeśli tematy poruszane wcześniej były dla niego trudne. Zarówno faza nawiązywania kontaktu, jak i przesłuchanie powinny kończyć się formą zabawy lub rozmowy na tematy niezwiązane z wykorzystywaniem, co pozwoli zachować dziecku pozytywny obraz spotkania⁴¹.

W polskiej procedurze karnej ustawodawca różnicuje więc świadków m.in. ze względu na ich uwarunkowania psychologiczne. W art. 171 k.p.k. mowa jest w ogólności o osobie przesłuchiwanej, ze zwróceniem uwagi na osobę poniżej 15. roku życia, która powinna uczestniczyć w tej czynności wraz z przedstawicielem ustawowym lub faktycznym opiekunem. Zakres podmiotowy art. 192 § 2 k.p.k. obejmuje zarówno świadków-dorosłych, jak i świadków-dzieci z wyłączeniem kategorii osób, o których mowa w art. 185a i b k.p.k. To ostatnie, szczególne uregulowanie i związane z nim odrębności wskazują, iż dzieci stanowią w zasadzie odrębną kategorię świadków. Ponieważ przesłuchania przeprowadzane są w różnych fazach ich rozwoju, w trakcie wykształcania się umiejętności, które w przypadku dorosłych są już ugruntowane, nacisk na konieczność wdrożenia szerszego instrumentarium psychologicznego narzuca takie szczególne podejście do dzieci nieobjętych regulacją art. 185a i b k.p.k., wobec których należałoby zastosować art. 192 § 2 k.p.k. W odniesieniu do linii orzecznictwa przedstawionej na wstępie artykułu dalsze uwagi poczynione na rzecz charakterystyki dzieci dopełniają znaczenie owej „fakultatywności”, będącej wyznacznikiem stosowania art. 192 § 2 k.p.k.

⁴⁰ *Kodeks postępowania...*, k. 803.

⁴¹ K. MacFarlane, J. Ross Feldmeth we współpracy z K. Saywitz, L. Damon Sandy Krebs, M. Duga, *op. cit.*, k. 57–60.